Sygn. akt IV Ka 411/23

UZASADNIENIE

Apelacja nie jest zasadna. Wbrew twierdzeniom w niej zawartym, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, a dotyczące sprawstwa i winy obwinionej są prawidłowe, gdyż stanowią wynik, nie budzącej zastrzeżeń oceny zebranych w sprawie dowodów.

Apelacja nie wykazała w skuteczny sposób, aby rozumowanie Sądu meriti, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej mają charakter polemiczny i opierają się na selektywnej oraz subiektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów.

Nie sposób podzielić twierdzeń skarżącego, iż Sąd Rejonowy dokonał dowolnej oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Stwierdzić natomiast należy, iż Sąd I instancji wnikliwie i starannie rozważył wszystkie dowody, przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionej, a w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, szczegółowo i przekonywująco wykazał, dlaczego jednym dowodom należało dać wiarę, a innym z kolei – waloru takiego odmówić.

Ponieważ ocena zgromadzonych w sprawie dowodów została dokonana przez Sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym, w pełni korzysta – wbrew stanowisku autora apelacji – z ochrony art. 7 k.p.k.

Sąd Rejonowy trafnie i przekonywująco wskazał powody, dlaczego niewiarygodna jest wersja obwinionej, jakoby nie doszło do żadnego kontaktu jej samochodu z zaparkowanym samochodem marki T.. Sąd I instancji słusznie uznał tu jako wiarygodne zeznania świadka M. G.. Jest to osoba obca, zarówno dla obwinionej, jak i dla właściciela T.. Świadek ten nie miał żadnych powodów, aby bezpodstawnie zeznawać na niekorzyść obwinionej, jeśliby w rzeczywistości sprawy przedstawiały się inaczej, narażając się przy tym na ryzyko odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

Zeznania świadka M. G. znajdują ponadto potwierdzenie w wykonanych przez niego zdjęciach fotograficznych.

Wersji wynikającej z zeznań świadka M. G. nie przeczy również – wbrew wywodom apelacji – opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki pojazdowej. Opinia ta wykluczyła jedynie możliwość powstania - w wyniku przedmiotowego zdarzenia - wzdłużnych śladów zarysowań na bocznej części nakładki tylnego zderzaka T.. Biegły nie wykluczył natomiast możliwości fizycznego kontaktu obu samochodów tj. M. i T., o czym mogą świadczyć punktowe uszkodzenia na lewym tylnym zderzaku M.. Także i z doświadczenia życiowego wynika, iż może dojść do zetknięcia dwóch pojazdów przy niewielkiej prędkości, w wyniku którego dochodzi jedynie do minimalnych, a wręcz niezauważalnych gołym okiem, uszkodzeń.

Skarżący usiłuje w apelacji zdyskredytować wiarygodność świadka M. G., sugerując, iż świadek ten w istocie nie wiadomo co widział i słyszał. Pomija on jednak, że w swoich pierwszych zeznaniach złożonych, złożonych w niedługi czas po zdarzeniu, świadek M. G. wyraźnie stwierdził, iż gdy usłyszał odgłos uderzenia, podniósł wzrok znad telefonu i spojrzał w kierunku z którego dobiegał ten dźwięk. Zobaczył wówczas zetknięte ze sobą dwa pojazdy: srebrną M. i szarą T., a następnie – jak M. się oddala. Z tego też względu postanowił, z własnej inicjatywy, wykonać telefonem zdjęcia, a następnie poczekać na właściciela T., celem powiadomienia go o powyższym zdarzeniu (k.20). Z zeznań tych świadek M. G. nie wycofał się, potwierdzając je na rozprawie sądowej.

Żadnym argumentem nie może być tu powoływanie się w apelacji na okoliczność, że świadek M. G. miał przyznać, iż odgłos uderzenia mógł dochodzić z innego kierunku. Świadek ten w istocie zeznał, że zdaje sobie sprawę, iż dźwięk może dochodzić z innego kierunku, natomiast wówczas w jego polu widzenia nie było żadnych innych samochodów w ruchu (k.55). Skarżący pomija też okoliczność, że świadek M. G., oprócz usłyszenia odgłosu uderzenia, również ***widział*** zetknięte ze sobą pojazdy M. i T..

Wbrew twierdzeniom obrony, świadek M. G. kategorycznie nie stwierdził także, iż dźwięk jaki usłyszał był otarciem. Wręcz przeciwnie – w pierwszych zeznaniach, w postępowaniu wyjaśniającym, wyraźnie bowiem zeznał, że usłyszał odgłos ***uderzenia*** (k.20). Użycie stwierdzenia, iż słyszał odgłos otarcia w zeznaniach składanych na rozprawie sądowej, mogło być wynikiem upływu czasu. Natomiast po odczytaniu jego zeznań z postępowania wyjaśniającego świadek M. G. potwierdził je w całości (k. 53v).

Niczego nie może zmienić też okoliczność, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykluczył, aby uszkodzenia T. w postaci wzdłużnych śladów zarysowań na bocznej części nakładki tylnego zderzaka T. powstały na skutek kontaktu z samochodem M.. Powoduje to jedynie, że zeznania świadka J. K. okazały się częściowo niewiarygodne, ale nie ma to znaczenia, ani dla oceny zeznań świadka M. G., ani w konsekwencji dla odpowiedzialności karno - wykroczeniowej obwinionej (naruszenie obowiązku wskazanego w art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym nie wymaga dla swojego bytu zaistnienia jakiejkolwiek szkody)

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż Sąd odwoławczy nie dopatrzył się w przedmiotowej sprawie naruszenia przepisów postępowania, jak również błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, które miałyby wpływ na jego treść. Tym samym brak było podstaw do zmiany wyroku, w kierunku uniewinnienia obwinionej.

Także i wymierzona wobec obwinionej kara nie mogła podlegać jakimkolwiek zmianom, gdyż Sąd I instancji wziął pod uwagę, przy wymiarze kary, wszystkie okoliczności mające znaczenie dla jej ukształtowania, a kary tej z pewnością nie można uznać jako rażąco surowej.

Dlatego też wniesiona apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a zaskarżony wyrok, jako słuszny i odpowiadający prawu, należało w całości utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.s.w., ustalając wysokość opłaty za II instancję na podstawie art. 8 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz.223 z późn. zm.).